

Sygn. akt. I ACa 525/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<i>SSA Anna Pele</i>
Sędziowie:	<i>SA Jan Sokulski</i> <i>SA Kazimierz Rusin (spr.)</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **G. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt I C 196/12

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód G. K. żądał w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 76.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2012 r. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych spowodowane śmiercią syna, który zmarł 5 września 2001 r. w następstwie obrażeń doznanych wskutek wypadku drogowego, przy czym sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając jego bezzasadność w sytuacji, kiedy do zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Ponadto zarzucił, że zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) nie jest zobowiązany w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza pojazdu, gdyż katalog chronionych przez ten przepis dóbr osobistych obejmuje wyłącznie życie i zdrowie osób bezpośrednio poszkodowanych.

Według ustaleń Sądu Okręgowego syn powoda K. K. zmarł w dniu 9 lutego 2001 r. na skutek obrażeń doznanych w wypadku spowodowanym przez kierowcę, który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przy czym bezpośrednio poszkodowany także poruszał się nieprawidłowo. Był jedynym dzieckiem powoda, w chwili wypadku miał 8 lat, a urodził się kiedy rodzice mieli po 28 lat. Lubił spędzać czas z ojcem, bawić się z nim i chętnie pomagał mu w różnych zajęciach. Do wypadku doszło niedaleko zakładu pracy powoda, który pobiegł na miejsce wypadku i pojechał do szpitala, gdzie syn wkrótce zmarł. Nagła śmierć syna była dla powoda traumatycznym przeżyciem, które wywarło znaczący negatywny wpływ na funkcjonowanie w rodzinie i w społeczeństwie. Cierpi na bezsenność, obniżenie nastroju, wstępuje też u niego zwiększona drażliwość i nerwowość. Małżonkowie odstąpili też od planowanego wcześniej powiększenia rodziny.

W ocenie Sądu Okręgowego w tym stanie faktycznym podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc oraz art. 822 § 1, 2 i 4 kc oraz art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy w sytuacji, gdy wina sprawcy wypadku ubezpieczonego u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej była bezsporna, a prawo do życia w rodzinie i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi chronione dobro osobiste, które uległo naruszeniu przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej. Nie podzielił ten Sąd stanowiska pozwanego, według którego osoba dochodząca zadośćuczynienia jest wtedy tylko pośrednio poszkodowana, w związku z czym ubezpieczyciel wobec treści art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy nie jest zobowiązany do zapłacenia tego świadczenia.

Za kwotę zadośćuczynienia adekwatną do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy związanej z naruszeniem dobra osobistego w postaci utraty prawa do więzi rodzinnej z jedynym synem uznał Sąd 76.000 zł. uwzględniając pewne przyczynienie się małoletniego do powstania wypadku. Odsetki z tytułu opóźnienia zapłaty zasądzone zostały z uwzględnieniem faktu, że pozwany nie wypłacił zadośćuczynienia w terminie określonym zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 przytoczonej ustawy.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości zarzucając przede wszystkim naruszenie prawa materialnego, a zwłaszcza art. 23, 24 i 448 kc w zw. z art. 34 cytowanej ustawy przez przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego i zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę będącą wynikiem naruszenia dobra osobistego powoda wywołanego zerwaniem więzi rodzinnej ze zmarłym synem oraz art. 34 tej ustawy przez uznanie, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń jest tożsamy z zakresem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody i stanowi podstawę domagania się od ubezpieczyciela roszczeń odszkodowawczych wywodzonych li tylko z naruszenia dobra osobistego, a ponadto art. 445 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc przez zasądzenie odsetek nie od dnia wyrokowania. Skarżący zarzucił również niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 76.000 zł. niewspółmiernej do motywacji wytoczenia powództwa. Powołując się na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Przedstawione w apelacji stanowisko sprawdzające się do stwierdzenia, że za skutki zdarzenia w postaci śmierci osoby bliskiej w następstwie wypadku drogowego nie odpowiada ubezpieczyciel, którego ze sprawcą wypadku łączy umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie znajduje oparcia w przytoczonych przez niego przepisach prawa materialnego. Ten stosunek zobowiązaniowy został bowiem ukształtowany w związku z treścią § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Z przepisu tego wynika, że ochrona ubezpieczeniowa została udzielona w sytuacji, kiedy szkoda jest rezultatem śmierci a brak jest podstaw, by przyjmować, że jakieś skutki takiego zdarzenia, w tym szkoda o charakterze niemajątkowym (krzywda) były wyłączone z zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. Takie zapatrywanie jest utrwalone w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z 7. 11. 2012 r., III CZP 67/12). Powszechnie przyjmowany jest też pogląd, że określony w art. 23 kc katalog dóbr osobistych jest otwarty i dopuszczalne jest przyznanie przez Sąd najbliższemu członkowi rodziny zmarłego

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a to na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc także wtedy, Gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Członek rodziny zmarłego jest wówczas również poszkodowany bezpośrednio, gdyż naruszeniu ulega dobro osobiste poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, która w relacjach rodzinnych jest szczególnie bliska.

Za nietrafny należało też uznać zarzut apelacji dotycząc ustalenia terminu wymagalności roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia. W przypadku nieuzasadnionego opóźnienia w postępowaniu likwidacyjnym uprawnionemu do świadczenia przysługują bowiem odsetki ustawowe na mocy art. 481 kc w zw. z art. 455 kc i art. 817 kc. Na gruncie tych przepisów ubezpieczyciel odpowiada za opóźnienia w przypadku niespełnienia świadczenia w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym i od dnia następującego po 30 dniach od zgłoszenia szkody poszkodowany wierzyciel zasadnie może domagać się odsetek. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15.11.2002r., VCKN 1331/00).

Reasumując powyższą część wywodów należy stwierdzić, że nie mogły być uznane za słuszne podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie można podzielić także zarzutu ustalenia zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernej do stanu faktycznego pozwu. Rozmiar doznanej przez powoda szkody niemajątkowej był bardzo znaczny, gdy zważy się na rodzaj i intensywność więzi łączącej go ze zmarłym synem, dramatyzm doznań związanych z jego śmiercią, wstrząs psychiczny nią wywołany, a także rodzaj i charakter zmian w prawidłowym funkcjonowaniu. Więzy te były szczególnie bliskie z uwagi na fakt, że zmarły był oczekiwanym jedynym dzieckiem powoda oraz z racji codziennych rodzinnych kontaktów. Powód był niemalże naocznym świadkiem śmierci syna, przybył na miejsce wypadku bezpośrednio po tym zdarzeniu i asystował w drodze do szpitala, gdzie nastąpił zgon. Skutki utraty więzi emocjonalnej są dotkliwe i długotrwałe łączyły się ze wstrząsem psychicznym i zaburzeniem w prawidłowym funkcjonowaniu w wymiarze społecznym jak i rodzinnym. Powód nie może przewyciężyć tendencji do izolowania się od relacji z innymi ludźmi, nie potrafi rozwiązywać nieporozumień z żoną, małżonkowie zrezygnowali też z planów rodzicielskich. Powód w swoich zeznaniach relacjonował te okoliczności rzutujące na określenie rozmiarów doznanej krzywdy (k.92–93). Fakt niezgłaszania przez wiele lat roszczeń o zadośćuczynienie powód wyjaśnił brakiem świadomości prawnej w tym zakresie. Jego stwierdzenie, że w przypadku gdyby pracował i był zdrowy to nie wnosiłby sprawy o zadośćuczynienie nie może być w tych uwarunkowaniach interpretowane jako wyartykułowanie jedynego motywu dochodzenia tej należności. Przede wszystkim, jak już nadmieniono, powód wyraźnie wskazał na różnorodne aspekty doznanej krzywdy wynikającej z utracenia więzi z dzieckiem. Poza tym na gruncie przytoczonych przepisów prawa materialnego ekwiwalent za doznane naruszenie dóbr osobistych może przyjmować postać majątkową, a zatem nieuprawnione jest czynienie powodowi zarzutu, że trudna sytuacja osobista i materialna stanowiła dodatkowy bodziec do wystąpienia z tym roszczeniem.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego opiera się o przepis art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.